



Marzec 2016

II miejsce w XIV Powiatowym Międzyszkolnym Konkursie Biblijnym

2 marca 2016 roku Amelia Strupiechowska i Emilia Szymanowska uczennice klasy Ia Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi wzięły udział w finale **XIV Powiatowego Międzyszkolnego Konkursu Biblijnego**, który odbył się w Zespole Szkół im. Księżny Eleonory Czartoryskiej w Radzyminie. Tegoroczna edycja poświęcona była: „*Natchnionym Księgom Świętego Łukasza*”, czyli Ewangelii według św. Łukasza i Dziejom Apostolskim. W konkursie zmagало się 42 uczestników z 14 szkół powiatu wołomińskiego. W rywalizacji indywidualnej **Amelia Strupiechowska zajęła II miejsce**. Konkurs honorowym patronatem objęli: p. Kazimierz Rakowski – Starosta Powiatu Wołomińskiego, p. Krzysztof Chaciński – Burmistrz Radzymina, bp. Marek Solarczyk – Biskup Pomocniczy Diecezji Warszawsko – Praskiej, ks. prof. Krzysztof Pawlina – rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, ks. Stanisław Kuć – Proboszcz Parafii Przemienienia Pańskiego w Radzyminie oraz Wydawnictwo: Edycja Świętego Pawła.

GRATULACJE!

Nasi Sportowcy - Sztuki Walki

Już starożytni Grecy dbali o równomierny rozwój ducha i ciała. Współcześnie Polacy w wielu dziedzinach sportu prezentują najwyższy poziom. Również wśród uczniów naszej Szkoły mamy Mistrzów Sportu. Pragnę cyklicznie przybliżyć ich sylwetki na łamach Naszej Gazetki. Dziś przedstawiam **Krzysztofa Giera z I d LO - Mistrza Polski w Kick - boxingu**.

Witam nazywam się Krzysztof Giera, chodzę do klasy 1D. Przygodę z kick-boxingiem zacząłem mając 11 lat. Gdy pojechałem pierwszy raz na trening, trener od razu powiedział, że wyrośnie ze mnie Mistrz Polski i jak widać się nie mylił. Rodzice cały czas mnie wspierają, dowożą na treningi i są moimi sponsorami finansowymi. Od dziecka interesowałem się sportami walki, zawsze lubiłem oglądać jak zawodnicy walczą, dlatego postanowiłem spróbować. Dostałem się do Kadry Polski i w sierpniu wyjeżdżam na Mistrzostwa Świata do Irlandii, tam chciałbym zdobyć złoty medal. Obecnie tj. w kwietniu oraz w czerwcu kolejne Mistrzostwa Polski, i również pragnę stanąć na podium. Poza kick-boxingiem grałem w klubie piłki nożnej, ale nie mogłem pogodzić dwóch rzeczy na raz. Musiałem wybrać, wybrałem oczywiście kickboxing, ponieważ chcę walczyć i trenować. Mam nadzieję, że kontuzje mi w tym nie przeszkodzą. Gdybym nie trenował pewnie piłybym alkohol, oraz palił papierosy na ławce w parku. Dziękuję rodzicom, że nie doprowadzili do takiego stanu i mogę na nich liczyć. Pozdrawiam.

Bardzo dziękuję za rozmowę i życzę kolejnych sportowych sukcesów.



Edyta Maciejaska

I „FESTIWAL NAUKI” W GIMNAZJUM Z ODDZIAŁAMI DWUJĘZYCZNYMI W RADZYMINIE



25 lutego 2016 roku odbył się w naszej Szkole I Festiwal Nauki, w którym uczestniczyli wszyscy uczniowie gimnazjum. Organizatorami tego przedsięwzięcia były pani Justyna Bylak, pani Edyta Maciejska i pani Monika Gąsowska.

Oto kilka wypowiedzi uczniów na temat festiwalu.

"Jako pierwszy odbył się wykład pt. "Zachwycająca matematyka" poprowadzony przez mgr inż. Michała Zwierzyńskiego z Wydziału Matematyki i Nauk Informatycznych z Politechniki Warszawskiej. Oglądaliśmy ciekawą prezentację i mogliśmy czynnie uczestniczyć w dyskusjach matematycznych. Dowiedzieliśmy się interesujących rzeczy i rozwiązaliśmy zadania. Następny wykład „Jak powstają chmury” przygotowany przez mgr Agnieszkę Czerwińską z Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk z powodów technicznych został zastąpiony lekcją prowadzoną przez panią mgr Marię Różycką pt. „Czym jest piękno?”. Na wykładzie poruszaliśmy tematykę kanonu piękna na całym świecie. Dowiedzieliśmy się, że piękno inaczej było postrzegane w starożytności, a jeszcze inaczej w epoce baroku. Po przerwie odbyły się warsztaty edukacyjne prowadzone przez młodzież ze Szkolnego Koła Przyrodniczego z Gimnazjum pod opieką pań mgr Justyny Bylak i mgr Katarzyny Kostrzewy. Mieliśmy okazję dowiedzieć się w jakich produktach jest najwięcej witaminy C i zobaczyć wybuchający wulkan, było to tylko kilka z doświadczeń jakie oglądaliśmy. Około 13.00 rozpoczął się trzeci i niestety ostatni wykład „Żołnierze Wyklęci” prowadzony przez mgr Marcina Łaszczyńskiego z IPN-u w Warszawie.

Pozналиśmy kilka nowych pojęć oraz święto upamiętniające ich dokonania, które odbywa się 1 marca. Dostaliśmy biografię jednego z nich i oglądaliśmy krótki film przedstawiający zbiorowe groby, w których zostali haniebnie pochowani. Około godziny 14 zakończył Festiwal i mogliśmy wrócić do domu.

Moim zdaniem ten dzień wiele nas nauczył i pokazał, że nauka może być zabawą. Odkryliśmy ciekawe rzeczy i informacje, które na pewno przydadzą nam się w przyszłości. Mam nadzieję, że za rok też odbędzie się Festiwal Nauki."

Ania Dąbrowska 1c gimnazjum

Osobiście najbardziej przypadły mi do gustu zajęcia matematyczne z uwagi na ciekawy zakres materiału jak i sposób prezentacji. Sądzę, że nawet osoby, które nie należą do "orłów ze ścisłymi umysłami" były pod wrażeniem. Następny wykład nosił tytuł: "Czym jest piękno?" poprowadzony przez panią Marię Różycką, nauczycielkę historii sztuki. Podczas niego przedstawiono prezentację na temat piękna m.in. urody, malarstwa, rzeźbiarstwa. W trakcie porównywaliśmy ideały piękna zewnętrznego z całego świata, a potem dyskutowaliśmy o tym, jak wzorzec piękna ewoluował na przestrzeni czasu.

Po przerwie kolejne zajęcia pt. "Eksperymentujemy..." odbyły się pod przewodnictwem pani Justyny Bylak, nauczycielki biologii w naszej szkole. W trakcie warsztatów członkowie Koła Biologicznego wykonywali ciekawe chemiczno-fizyczne doświadczenia m. in.: robienie tęczy w kuchni, chemicznego wulkanu czy kameleona. Na odważnych ochotnikach zrobiono "sztuczną" krew.

Ostatni wykład pt. „Żołnierze Niezłomni” przeprowadzony przez pana mgr Marcina Łaszczyńskiego, pracownika IPN-u w Warszawie. Referent pokazał film ze zdjęciami z wykopalisk prof. A. Szewda, z miejsc pochowania żołnierzy zamordowanych przez UB i SB oraz zaprezentował piosenkę z tamtych lat. Po czym przybliżył historię bohaterów, a także swojej rodziny. Tragiczne przeżycia i dramatyczne koleje losu

przodków pana Marcina Łaszczyńskiego wywarły na mnie ogromne wrażenie jak również na pozostałych uczniach. Uświadomiły, że nie doceniamy tego że żyjemy w czasie pokoju, w Polsce.

Festiwal Nauki - to niezwykle ciekawe wydarzenie i warto w nim uczestniczyć, żeby dowiedzieć się wielu fascynujących rzeczy z różnych dziedzin nauki.

Jedyna wada, to zbyt krótko trwa :) Z przyjemnością wezmę w nim udział w przyszłym roku, a w szczególności zachęcam, tych którzy nie byli. Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie".

Julia Kaczmarczyk kl. 1A gimnazjum

"Gdy punktualnie uczniowie i nauczyciele zebrałi się na auli został przedstawiony plan tego dnia. Po krótkich sprawach organizacyjnych zabrała głos pani dyrektor Urszula Ziemińska. Pierwszy wykład na temat „Zachwycająca matematyka” poprowadzony był przez mgr inż. Michała Zwierzyńskiego z Wydziału Matematyki i Nauk Informatycznych z Politechniki Warszawskiej. Oglądaliśmy ciekawą prezentację i mogliśmy czynnie uczestniczyć w dyskusjach matematycznych. Dowiedzieliśmy się interesujących rzeczy i rozwiązaliśmy zadania. Następny wykład „Jak powstają chmury” przygotowany przez mgr Agnieszkę Czerwińską z Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk z powodów technicznych został zastąpiony lekcją prowadzoną przez panią mgr Marię Różycką pt. „Czym jest piękno?”. Na wykładzie poruszaliśmy tematykę kanonu piękna na całym świecie. Dowiedzieliśmy się, że piękno inaczej było postrzegane w starożytności, a jeszcze inaczej w epoce baroku. Po przerwie odbyły się warsztaty edukacyjne prowadzone przez młodzież ze Szkolnego Koła Przyrodniczego z Gimnazjum pod opieką pań mgr Justyny Bylak i mgr Katarzyny Kostrzewy. Mieliśmy okazję dowiedzieć się w jakich produktach jest najwięcej witaminy C i zobaczyć wybuchający wulkan, było to tylko kilka z doświadczeń jakie oglądaliśmy. Około 13.00 rozpoczął się trzeci i niestety ostatni wykład „Żołnierze Wyklęci” prowadzony przez mgr Marcina Łaszczyńskiego z IPN-u w Warszawie.

Pozналиśmy kilka nowych pojęć oraz święto upamiętniające ich dokonania, które odbywa się 1 marca. Dostaliśmy biografię jednego z nich i oglądaliśmy krótki film przedstawiający zbiorowe groby, w których zostali haniebnie pochowani. Około godziny 14 zakończył Festiwal i mogliśmy wrócić do domu.

Moim zdaniem ten dzień wiele nas nauczył i pokazał, że nauka może być zabawą. Odkryliśmy ciekawe rzeczy i informacje, które na pewno przydadzą nam się w przyszłości. Mam nadzieję, że za rok też odbędzie się Festiwal Nauki."



"Śnieżnobiałe koszule, czerwone krawaty, błyszczące oczy i trzęsące się z podekscytowania ręce – rzadki widok w polskich szkołach, dziś rano w Gimnazjum w Radzyminie był jednak dość powszechny. Czemu? Zapytacie. Cóż, zapewne ze względu na pierwszy w historii szkoły Festiwal Nauki.

„Wiem że nic nie wiem... Czy warto zdobywać wiedzę?” – brzmi motto Festiwalu. Poetycka nazwa zachęca uczniów do otwarcia umysłów i zdobycia jak najwięcej wiedzy.

Na scenę wchodzi pani dyrektor Urszula Zimińska ze słowem wstępnym. Uczniowie jednak w większości myślami są na wykładzie „Zachwycająca matematyka”, który ma przedstawić mgr inż. Michał Zwierzyński z Politechniki Warszawskiej. Następna godzina mija uczniom bardzo szybko. Pan Michał Zwierzyński opowiada zabawne matematyczne historyjki, podaje ciekawe fakty, pokazuje że w każdej dziedzinie życia występuje matematyka i uczy logicznego myślenia aby móc rozwiązać każdy problem.



O 11:00 – łzy spływają po policzkach i delikatnie spadają na ziemię. Opowieść o czynach ludzi walczących z komunistami jest bardzo wzruszająca. Każdy obiecuje sobie w duchu poświęcić się dla kraju tak jak ci żołnierze i każdy modli się by nie musiał przeżywać takich wydarzeń – warsztaty „o Przeklętych Żołnierzach” były piękne. Uczniowie gotowi byli poświęcić przerwę by posłuchać trochę dłużej.

12:00 – kolejny wykład. Pytanie wykładu brzmi „Czym jest piękno ?” – niby oczywiste ale jednak zastanawiające, bo w sumie kto jest piękniejszy: urodziwa lecz bezdusznna blondynka, czy dobra, mądra i uczynna brzydula z aparatem na zęby? Odpowiedź nie jest taka łatwa. Podczas tego wykładu dowiadujemy się o pojęciu piękna w różnych kulturach (mnie zaciekało moda w Chinach na pomniejszanie sobie stóp) i poznaliśmy różne wyobrażenia piękna w kolejnych epokach literatury. Z tego warsztatu najlepiej zapamiętałam jedno : „Piękno zawsze chodzi w parze z dobrem” – stu procentowa racja.

13:00 – rozdziawione buzie, lasy rąk gdy tylko padnie hasło ‘ochotnik’ i szemranie niedowiarków. Cudowne doświadczenia przygotowane przez Koło Przyrodnicze podobały się wszystkim bez wyjątku. No bo kto nie lubi uczyć się przez zabawę?

14:00 – koniec I Festiwalu Nauki – uczniowie zarówno smutni jak i szczęśliwi, że zdobyli tyle wiedzy w tak miły sposób, wracają do domów układając sobie w głowie w jakiej kolejności opowiedzą wszystko rodzeństwu.

Dla mnie też był to cudowny dzień, nauka przez zabawę i wykłady zachęcające do nauki bardziej niż chęć dostania szóstkki były super. Już się nie mogę doczekać kolejnego festiwalu.”

Gabriela Domalewska IC gimnazjum

"Dnia 25 lutego 2016 roku odbył się I Festiwal Nauki w Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi w Radzyminie. Pierwszym gościem był pan mgr inż. Michał Zwierzyński, wykładowca z Wydziału Matematyki i Nauk Informacyjnych Politechniki Warszawskiej. Jego wykład inauguracyjny zatytułowany „Zachwycająca matematyka” był naprawdę zaskakujący! Sztuczki matematyczne, jakie zostały nam zaprezentowane wciąż dają mi do myślenia ‘Jak to możliwe?’ Wcześniej nie przepadałam za matematyką, a teraz zaczynam ją nadzwyczaj doceniać. W końcu matematyka jest nazywana Królową Nauk.

Po krótkiej przerwie zaproszono uczniów na warsztaty edukacyjne „Eksperymentujemy...” i podzieleni na grupy, udaliśmy się na pokaz chemicznych doświadczeń. Podczas eksperymentu z różnymi sokami owocowymi można było zaobserwować jakie efekty daje zmieszanie kilku kolorowych substancji. W tym przypadku nie dało się, nie zauważyć jaką barwę przybiera dana ciecz. Wyjątkowy incydent przykuł moją uwagę. Syntetyczno- chemiczny wulkan, do którego uczniowie, ze Szkolnego Koła Przyrodniczego z Gimnazjum pod opieką pań Justyny Bylak i Katarzyny Kostrzewy, wlewali różne substancje, aż w końcu z krateru wydostała się mieszanina przypominająca pianę. To doświadczenie rozbawiło każdego, bez wyjątku, bo cóż... nie na co dzień widzi się takie rzeczy. Następnym i już ostatnim wykładem, jaki na nas czekał, był pan Marcin Łaszczyński, który przybył z IPN-u w Warszawie. Myślę, iż każdy zapamięta Żołnierzy Niezłomnych, którzy poświęcili dla ojczyzny najbardziej wartościową rzecz jaką dostali od Boga – własne życie. Podczas wystąpienia nie można było się nie wzruszyć. Podczas opowieści najbardziej zwrócił uwagę fakt, jak bardzo te osoby były krzywdzone a byli to niewinni ludzie. Żołnierze Wyklęci są dla nas wzorem ogromnej, ponadprzeciętnej odwagi i wielkiego serca.



Na zakończenie odbyło się podsumowanie. Organizatorami I Festiwalu Nauki były panie Justyna Bylak, Edyta Maciej-ska oraz Monika Gąsowska. Dzień spędzony na zdobywaniu nowej wiedzy uważam, za korzystnie spędzony i niezbędny do kontynuowania w przyszłości".

Matylda Balcer kl. 1A gimnazjum

„25 lutego 2016 roku w Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi w Radzyminie odbył się I Festiwal Nauki, którego myślą przewodnią była sentencja „Wiem, że nic nie wiem...- czy warto zdobywać wiedzę?”. Wzięło w nim udział 5 klas gimnazjalnych oraz kilku nauczycieli... Festiwal Nauki uważam za udany. Celem jego było zachęcenie nas do zdobywania wiedzy i myślę, że organizatorzy osiągnęli swój cel. Uczniowie z przyjemnością słuchali wykładów, które zmuszały ich do myślenia. Należy także wspomnieć, że wszystko przebiegało sprawnie, bez opóźnień i komplikacji. Mam nadzieję, że za rok uda się zorganizować kolejny, równie fascynujący Festiwal Nauki...”

Julita Paniasiuk, klasa IIb gimnazjum

„Mamy dzisiaj 25 lutego 2016 r. Miejsce: Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi w Radzyminie. Akcja: Festiwal Nauki... Festiwal zaczął się po drugiej godzinie lekcyjnej, z grubsza o 10.00. Najpierw oczywiście wstęp z powitaniem i zaproszeniem, następnie pierwszy wykład pt. „Zachwycająca matematyka”. Wykładowcą był mgr inż. Michał Zwierzyński. Mówił, że pokaże nam trochę sztuczek karciano - matematycznych. Rozpoczął od zagadki i od pytania, czy jakby każdego mieszkańca Ziemi postawić na jednym metrze kwadratowym, to czy by się wszyscy zmieścili w województwie mazowieckim?. No i okazało się, że tak.



Kolejne „zagadki” były podobne, ale coraz ciekawsze. Dotyczyły np. metrowej dziury, przez którą przechodzą myszy i koty. W końcu przeszedł do zadań karcianych (nie chodziło jednak o karty do gry, tylko kartki papieru). Było składanie kartki i Wstęga Mobiusa i to z różnymi wariantami. Pokazywał też przykłady wykorzystania tej wstęgi w budownictwie i rzeźbiarstwie współczesnym.

Zaprezentował nam także teleturniej losowy z wybieraniem bramek, z których w jednej jest samochód do wygrania. Przyznając, że zagadka ta była bardzo skomplikowana.

O 11.00 wykład się skończył i podzielił się na trzy grupy. Ja byłem w trzeciej. Poszliśmy do Sali Tradycji na wykład pana mgr Marcina Łaszczyńskiego z IPN-u o „Żołnierzach Niezłomnych”. Dla mnie był to najciekawszy z wykładów.

Pan Łaszczyński (trochę już starszy pan) budził sympatyczne wrażenie. Najpierw puścił nam krótki film w postaci zdjęć powiązanych tematycznie z piosenką o żołnierzach niezłomnych. Potem opowiadał o tych zdjęciach, zdjęciach z ekshumacji ofiar władz komunistycznych. Zwracał uwagę na szczegóły. Mówił o Łączce na Cmentarzu Powązkowskim, gdzie są pochowani polscy bohaterowie, a na nich ich kaci. Włączył prezentację o Żołnierzach Wyklętych i podziemiu niepodległościowemu. Mówił o ataku Rosjan na początku II Wojny Światowej, okupacji sowieckiej, o samych Sowietach, którzy byli sojusznikami naszych sojuszników, a naszymi wrogami i o Armii Krajowej liczącej 300 tys. ludzi. Następnie przeszedł do kolejnych okupacji po zakończeniu wojny i do walki partyzanckiej. Dyskutowaliśmy na temat ekshumacji, a także samej nazwy – Żołnierze Wyklęci – i tego, co Sowietci robili z tymi żołnierzami i ich ciałami (wrzucali do chlewu).



Dosyć często wykładowca pytał nas o różne rzeczy. Objął nam sytuację Polski pod koniec II Wojny Światowej. Opowiedział nam o ostatnim leśniku (żołnierzu partyzantki), którego władze komunistyczne zabiły dopiero w 1963 r. Świętny był ten wykład...

O 11.50 skończyliśmy i przeszliśmy do pracowni języka polskiego, gdzie pani Maria Różycka zaprezentowała nam wykład pt. „Czym jest piękno?”. Pokazywała najróżniejsze ideały piękna. Najpierw były ideały spoza Europy (makabryczne). Afrykańskie, tajlandzkie, japońskie i egipskie. Tamtejsze wzorce piękna są zupełnie inne niż u nas. Przeszliśmy do Grecji, jakoby wzorca dla całej Europy pod względem piękna. Dowiedzieliśmy się, że w Grecji piękno łączyło się z dobrem. Na przykład Sokrates był uważany za pięknego tylko dlatego, że był dobry. Następnie przeszliśmy do średniowiecza. Tutaj piękno powiązane było z religią. Potem posunęliśmy się dalej w czasie, do Leonarda da Vinci. Pod koniec wykładu zobaczyliśmy dwa obrazy, które pani przedstawiła jako „estetykę brzydoty”. Wykład skończył się punktualnie o 12.50.

O 13.00 przeszliśmy do sali biologicznej. Tutaj zamiast tradycyjnego wykładu miały miejsce zajęcia eksperymentalne, które prowadziły koleżanki ze Szkolnego Koła Przyrodniczego pod nadzorem opiekuna p. Justyny Bylak. I tak dziewczyny mieszały jakieś substancje, które zmieniały kolory po wymieszaniu. Następnie mieliśmy eksperymenty o witaminie C. Doświadczenie z wykrywaniem tej witaminy przeprowadziły dwie dziewczyny z I gimnazjum (czyżby żaden chłopak nie interesował się chemią i biologią?). Potem znów było mieszanie substancji, tym razem soków owocowych i czegoś tamjeszcze. I znów mieszanki zmieniały kolorki.



Kolejne doświadczenie i kolejne dziewczęta. Też z pierwszej klasy. Na stole doszło do małego wypadku (coś się wylało). Potem znówu zmieniały się kolory. Tym razem były

większe naczynia. A substancją główną tego doświadczenia był nadmanganian potasu. :). W końcu nadszedł główny punkt programu, czyli chemiczny wulkan. Dziewczyny (te same z drugiej) nalały najpierw sody, a potem jedna z nich nalała z odległości jeszcze coś. Efekt natychmiastowy, czyli piana z jakąś cieczą buchnęła z wulkanu i wylała się po jego ściankach. Po posprzątaniu zrobiły eksperyment z „magicznym palcem”. „Magiczny palec” z czymś różowym na czubku (czymś do czyszczenia, jakiś detergent) przystawiony do tafli wody posypanej pieprzem tworzy dużo małych fal odpychających pieprz, który jest tu chyba tylko po to, żeby lepiej pokazać działanie „magicznego palca”...

Interesujące wykłady, zaskakujące eksperymenty... I tak I Festiwal Nauki za nami. Festiwal, który dowiódł, że warto zdobywać wiedzę”.

Maciej Persona, klasa IIb gimnazjum



„...Z wykładu o pięknie dowiedzieliśmy się, że w dzisiejszych czasach obowiązują inne kanony i wzory piękna niż dawniej... Spotkanie z pracownikiem IPN-u poszerzyło naszą wiedzę na temat losów żołnierzy wyklętych w Polsce. Wykład ten cieszył się wielkim zainteresowaniem uczniów. Licznie zadawane pytania przez uczestników warsztatów sprawiły, że prawie zabrakło czasu na podsumowanie spotkania. I Festiwal Nauki to naprawdę ogromna dawka wiedzy...”

Oliwia Pachulska, klasa IIa gimnazjum



„...Według mnie warto brać udział w takim Festiwalu, ponieważ dzięki niemu zapamiętaliśmy i nauczyliśmy się wielu interesujących rzeczy. Mam nadzieję, że taki Festiwal odbędzie się również za rok...”

Aleksandra Ziolkowska, klasa IIa gimnazjum



ZARZĄDZAM NATYCHMIASTOWY WYMARŚĆ ODDZIAŁU!



PONAD 50 WYBRANYCH PARTYZANTÓW FORSOWNYM MARSZEM RUSZYŁO W KIERUNKU KONSKIEJWOLI...



SZYBCIEJ!
SZYBCIEJ!

"ZAGON" (A WŁASCIWIE: PPR. JERZY FRANCISZEK JASKULSKI, HARCMISTRZ, OFICER REZERWY KAWALERII, POCHODZĄCY Z WIELKOPOLSKI) PODZIELIŁ SWÓJ ODDZIAŁ NA 3 CZĘŚCI

NA DROGACH WYLOTOWYCH ZE WSI USTANOWIŁY UBEZPIECZENIE, 3 GRUPA ATAKUJE SZNABOW...



PARTYZANCI "ZAGONA" UDERZYLI Z WŚCIEKŁOŚCIĄ NA NIEMCÓW



KILKA DNI PO BITYWIE ODDZIAŁ "ZAGONA" ODWIEDZIŁ RADZIECKI GENERAŁ, ZAPOWIEDZIAŁ ZE WKRÓTCE PARTYZANCI JUŻ W MUNDURACH ARMII POLSKIEJ BĘDĄ DĄŻYĆ DALEJ NIEMCÓW

DZIĘKUJE PANIE GENERALE.



NA JEGO POLECENIE LUDZIE "ZAGONA" ODPROWADZILI JEŃCÓW DO PUNKTU ZBÓRNEGO...

ODDZIAŁ "ZAGONA" Z KONSKIEJWOLI RUSZYŁ W KIERUNKU BORYSÓWA, GDZIE DOŁĄCZYŁA RESZTA LUDZI. TAM TĘŻ ROZPOCZĘŁY SIĘ ROZMOWY Z OFICERAMI NKWD I ARMII BERLINGA, KTÓRYM TOWARZYSZYLI CZŁONKOWIE PPR I AL. PRZY ROZMOWACH OBECNY BYŁ RÓWNIEŻ SZEF OBNODU POR. MARIAN SIKORA, PRZEPŁÓRKA, PRZECŁÓPONY "ZAGONA".

UZUSTALIŚMY ŻE 30 LIPCA DOJDZIE DO ROZWIĄZANIA BRONI A NASTĘPNIE ŻOŁNIERZE OP II ZOSTANĄ WCIĄGNI CI DO 4 ARMII LWP



PRZEWAGA PARTYZANTÓW ROSŁA, NIEMCY ZACZĘLI SIĘ WYCOFYWAĆ



POD KÓŃC BITYWY DO KONSKIEJWOLI WJECHAŁY SOWIECKIE CZŁOŁGI



RADZIECKICH CZŁOŁGIŚTÓW WITANO CIEPŁO I SERDECZNIE. W TEJ NAWIEKSZEJ BITYWIE NA TERENIE OBNODU PUŁAWY W CZASIE "BURZY" NIEMCY STRACILI KILKU ŻABIŁYCH, KILKUNASTU RANNYCH, 40 DOSTAŁO SIĘ DO NIENOWI. ZDOBYTO 2 DZIAŁKĄ PANC. ORAZ DWA CEKREMY...



DŁUGO CZEKALISMY NA WAS BRACIA!



W ODDZIALE ZAPANOWAŁA RADZIEĆ. NIE NA DŁUGO, WKRÓTCE DO "ZAGONA" ZACZĘLI DOCIERAĆ PIERWSI PARTYZANCI Z 34 WOJENSKIEJ DWIZJII AK...

PRZECIEKAJMY TROCHĘ MARIAN, UKRYJMY NAJLEPSZĄ BRONİ, CZĘŚĆ LUDZI! PUSCIMO NA URLOPY. I WTE DY ZOBACZYMY

DOTARLI DZIS ŻOŁNIERZE OD "TWARDEGO" ROZBROILI ICH W SKROBOWIE, CZĘŚĆ POSŁAŁ DO WOJASKA A RESZTA ZOSTAŁA ROZPUSZCZONA. "ZAGON", "LEJĘ SIĘ NA SZŁA KŁEN...



29 LIPCA, DZIEŃ PRZED PLANOWANYM ROZBROJENIEM, DO BORYSÓWA PRZYSZŁY ODDZIAŁ 1 ARMII LWP ORAZ GRUPA FUNKCJONARIUSZY NKWD

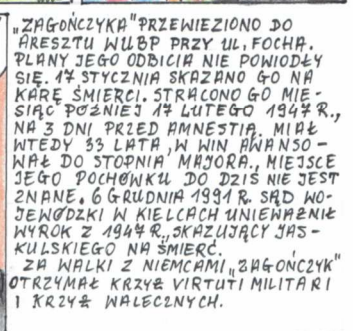


PO ROZBROJENIU WIEKSZOŚĆ LUDZI "ZAGONA" ROZPRASZA SIĘ. KORZYSTAJĄC Z ZAMIESZCZANIA WYMYKA SIĘ RÓWNIEŻ "ZAGON" I "PRZEPŁÓRKA". BARDZO NIEMIŁY WSTĘPUJE W SZEREGI LWP...

Portyzancka alga "Burza" ma swoje epitafium: na terenach wyzwolonych masowo rozbrajano portyzantów, niedoświadczonych wcielono do wojska, wielu wywieziono w głąb ZSSR, część wycofała się do lasów ścigana przez formacje NKWD...



Nadszedł czas rozprawy z niepokornymi partyzantami, nowa władza przy pomocy armii czechowej chwyciła, biła, torturowała, mordowała, grabie skrytki. Ocalałe partyzanci znowu wracają do lasów tworząc oddziały. Nie mieli szans wygrać tej wojny ale nie chcieli gnić w więzieniach, rabinie, bity, ginąć pogrzebani w bezimiennych grobach... Lepszą wydawała się śmierć na własnej ziemi, wśród swoich przyjaciół z bronią w ręku...



Los „Zagonczyka” jest typowy dla wielu żołnierzy podziemia. Po jego śmierci po lasach jeszcze długo blakali się niedobitki zbrojnych oddziałów, z orłami w koronach na czapkach, nie pogodzeni z przegraną, walczące już tylko dla honoru, dla żołnierskiej śmierci, bez nadziei na zwycięstwo, zdradzone i opuszczone... J. Herbert napisał: „Ponieważ żyli prawem wilka, historia o nich głucho milczy”. My nie zapominajmy...

Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”

1 marca 2016 r.

Uczniowie Gimnazjum z Oddziałami Dwujęzycznymi uczcili pamięć Żołnierzy Wyklętych pisząc wiersze w ramach III Konkursu Historycznego o Żołnierzach Wyklętych. **I miejsce w swojej kategorii otrzymał Cezary Świerczewski z klasy ICG, który przygotował komiks poświęcony Franciszkowi Jerzemu Jaskulskiemu ps. „Zagon”, „Zagończyk”.** Prace złożyli także: Sandra Borkowska z klasy IIAG, Aleksandra Ziółkowska z klasy IIAG, Aleksandra Fenikowska z klasy IAG, Matylda Balcer z klasy IAG, Klaudia Jastrzębska z klasy IIAG, Oliwia Pachulska z klasy IIAG, Oliwia Kowalczyk z klasy IBG, Marcin Popławski z klasy IAG.

Oto niektóre z nich.

„Żołnierzu Wyklęty, Powstań”

Oliwia Pachulska, klasa IIAG

Żołnierzu Wyklęty, Powstań!

Niech pamięć o Tobie nie uleci w otchłań,
Ku czci niezastraszonemu Bratu, wielki
hołd składamy,
Bo o wolność naszą walczył w męczeński
mundur odziany.

Żołnierzu Wyklęty, Powstań!

Mordercy Twoi litości nie mieli,
Odbierając życie Tobie,
Polskę – Polakom odebrać pragnęli.

Żołnierzu Wyklęty, Powstań!

Niech Duch Twój waleczny, co odwagę
w nierównej walce prześladowcę zwycię-
żał,
Dostąpi słusznej nagrody za męstwo,
Zajmując w historii naszej najwyższy
piędestał.

Żołnierzu Wyklęty, Powstań!

Leśny Bohaterze, Tyś dwukrotnie fałszy-
wą amnestią z kryjóWKi wywabiony,
By potem zdradliwie, bez sadu, być bez-
dusznie stracony.

Żołnierzu Wyklęty, Powstań!

Wybawco, katowniami sponiewierany,
Co przy nich igraszką obozy hitlerowski
były,
Tyś śmierci w oczy patrząc, broni nie
składał,
I walczył zaciekle z tymi, którzy Twych
Braci okrutnie spustoszyli.

Żołnierzu Wyklęty, Powstań!

Nikt już Bandytą nazwać Cię nie może,
Boś Ty bez kropli palmy na swoim hono-
rze.
I my z tysięcy wyklętych zaledwie garst-
kę znamy,
Dlatego reprezentantom Niezlomnych –
- Orliku, Lalko, Inko,
W podzięce za wolność ten wiersz skła-
damy.

Żołnierzu Wyklęty, Powstań!

Otwórz serca i umysły nasze,
I wstaw się u Boga za nami,
Byśmy nie stracili tej Polski, za którą
Wyście chwalebnie swoją krew przelali.

Wyklęty wiersz dla Inki

Matylda Balcer, klasa IAG

I kiedy nastał rok 2015-ty
Nieznana mogiła zyskała treść
Kobieta –bohater to żołnierz Nasz
A jeszcze wcześniej Polak Wyklęty

I wydał czas nieludzkich dni
Na świat Kresową Duszę
Która na sercu wyryte ma
AK i Orła Białego Katusze

I nastał strach, Reginie otworzył
wzrok, co
Na twarz Danki wprost padł
Kat w piąty pawilon gdzieś zabrał
ją
A potem nagle wstrzymano jej los

I w głos uniesion ostatni zew nielet-
nich ust
Niech żyje Polska! a potem już nic
Krtąń się zaciska od bólu do łez
A cisza trwa i tylko echo słów jej
drga

I jak przed laty nostalgią tchnie
Nasz Polski Duch narodu
Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie
Aż Honor Bóg Ojczyzna i Wy...

Żołnierze już NieWyklęci...

„ŻOŁNIERZE WYKLĘCI”

Aleksandra Ziółkowska, klasa IIAG

Żołnierze Wyklęci
Dla niektórych byli to Żołnierze przekle-
ci,

W Walce o ojczyznę
Można było zobaczyć też starszyznę,
Walczyli o wolność
Ich cechą była godność,
Byli niezłomni
I dla Polski byli wiarygodni,
Mogliśmy na nich liczyć

I w każdej bitwie chcieli uczestniczyć,
Dla Polaków są Oni wielcy
Bo nie byli to zuchwalcy,
Każdy z Nich był bohaterem
Choć nie zostali obdarowani orderem,
Wszyscy dziękujemy Im
Za wytrwałość i wylanie krwi.

**Gazeta Szkolna
Zespołu Szkół
Ogólnokształcących**

www.norwid.com.pl

REDAKCJA

Kinga Szewczyk (1c)
Łukasz Maśluch (1c)
Natalia Wize (2c)
Magdalena Kryśkiewicz (3c)

OPIEKUN-KOORDYNATOR

p. Edyta Maciejaska

REDAKCJA TECHNICZNA

Wojciech Rosa (2 ag)
Łukasz Maśluch (1c)

OPIEKUN-KOORDYNATOR

p. Dorota Doroszkiewicz